

10 gr.

AŁC

W

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. [267] A

Warszawa, czwartek 26 sierpnia 1937 r.

Rok XII

## „Wyleją pana i mnie“ Sensacyjne zeznania sędziego Kleinerta Urzednicy bali się mówić o nadużyciach

Świadek Jak Świąszkowski urzędnik państwowy ministerstwa skarbu od 1919 roku pracował w urzędach skarbowych, częściowo w Warszawie, częściowo na prowincji. Zeznanie świadka Świąszkowskiego budzą du-

że zainteresowanie, gdyż jak już wiadomo z przebiegu procesu, komisja lekarska uznała go za 70-procentowego inwalidę z powodu neuropsychopatii. Obecnie świadek pracuje w biurze personalnym Min. Skarbu w dziale dochodzeń przeciwko nadużyciom.

### „I pana wyleją i mnie“

Z Hajdusiewiczem zetknął się podczas sprawy dyscyplinarnej, będąc jego obrońcą. Jeżeli chodzi o inspektora Allanda, to świadek stykał się z nim kilkakrotnie, m. in. w sprawie nadużyć urzędnika Hinel, gdy Świąszkowski zwrócił się do insp. Allanda w tej sprawie, insp. Alland powiedział:

„Niech pan nie zawraca sobie tą sprawą głowy, bo i pana wyleją i mnie“.

W końcu Hinel miał sprawę i był zasądzony, ale czy to na skutek dochodzeń Allanda, — nie wie.

#### KARTEL DROŻDZOWY

Jeżeli chodzi o sprawę Suryna, to dostał od dyr. Eberharda polecenie, ażeby zorganizował akcję przeciwko

nadużyciom w kartelu drożdżowym. Ponieważ miał informacje, że Suryn, który pracował w Polskim Zachodnim Związku Spirytusowym, był jednym z członków władz kartelu, polecił Ruskowskiemu dokonanie rewizji i znalezienie dokumentów, mających łączność z kartelem. To, że Suryn miał jakąś styczność z kartelem ustalili nie świadek, tylko wydział bilansowy ministerstwa skarbu.

Po sporządzeniu protokołu, gdy Ruskowski zeznał, że nic nie znalazł, świadek go pytał, jak to było i Ruskowski przyznał się, że znalazł jednakże dwa dokumenty, kompromitujące kartel drożdżowy. Świadek prof. Jerzego Lubowickiego nie zna, ale słyszał od innych urzędników, mianowicie Galstera, Ratańskiego i Solta, na rzeczy niepochlebne dla profesora.

personalnego, mjr. Zielińskiego, który skierował go z kolei do dyr. Sieradzkiego. Sędzia wręczył urzędowe pismo dyr. Sieradzkemu, upoważniające go do podjęcia aktów, przy czym dokładnie wymienił o jakie akty mu chodzi, a dyr. Sieradzki zanotował sobie na kartce i obiecał, że w czasie najbliższym prześle mu je. Sędzia Kleinert zeznaje, iż odniósł takie wrażenie, że Sieradzki wiedział o jakie akty mu chodzi. Po trzech dniach nie otrzymawszy akt, zadzwonił sędzia jeszcze raz i prosił o jak najszybsze przysłanie. Dyr. Sieradzki mówił, że akta leżą już na biurku i w jak najkrótszym czasie będą przesłane.

#### „POMYLKA“

Gdy sędzia otworzył otrzymane akta, stwierdził, że są to akta firmy Majde, nie mające ze sprawą nic wspólnego. Zadzwonił więc do sekretarki p. dyr. Sieradzkiego, która początkowo oświadczyła mu, że takich akt nie ma w ogóle, potem zaś, że będą szukać, ale to długo potrwa. Ponieważ sędzia miał informacje, iż akta te będą mu niechętnie wydane, zwrócił się więc bezpośrednio do p. ministra i wówczas akta otrzymał. Prok. — Czy były i inne utrudnienia ze sprawą Michalskiego?

#### URZEDNICY BALI SIĘ

— Tak, byli. Urzednicy z ministerstwa skarbu zeznawali, że boją się o tym mówić, bo zostaną wyrzuceni z posady. Miałem takie informacje z izby grodzkiej, że po przesłuchaniu u mnie, świadkowie są powtórnie przesłuchiwaani przez swych zwierzchników, którzy informują się, jakie były zeznania w śledztwie. Wobec tego udałem się do min. Zawadzkiego, któremu przedstawiłem listę badanych przeze mnie urzędników i min. Zawadzki oświadczył, iż się nimi zaopiekuję. Był nawet taki moment, że gdy s. Kleinert badał w swoim gabinecie dyr. Galstera i zapypywał go, czy mu nic nie grozi, w tej chwili dyr. Galster otrzymał telefon z urzędu, ażeby wracał do u-

#### Pogoda zmienna

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 26 b. m.: Rano mgliście. W ciągu dnia na ogół pogoda słoneczna z przejściowym wzrostem zachmurzenia typu kłębiastego w godzinach południowych, oraz ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Ciepło, przy słabych wiatrach z kierunków wschodnich.

„JA CHCĘ WAM UDZIELIĆ DOBREJ RADY NA ŻYDOSTWO. PRZEDEWSTYTKIEM SYNAGOGI I SZKOŁY ŻYDÓW ZNISZCZYĆ, A CO NIE SPŁONIE, TO ZIEMIĄ ZASYPAĆ, ŻEBY ŚLADU PO NICH NIE ZOSTAŁO“.

Marcin Luter: „O żydach i ich kłamstwach“.

## Zdobycie Torrelavega Santander upadnie lada godzina

W dniu wczorajszym doszły nas pierwsze wiadomości o zajęciu Torrelavega pod Santander. Jak decydujące znaczenie posiada to dla rozwoju operacji wojennych uwidacznia poniższa mapka:



Jak widać, wojska powstańcze dokonywują głębokiego manewru okrążającego, który skończyć się powinien niemal w ciągu najbliższych godzin kapitulacją Santander.

SANTANDER, 25. 8. Dowództwo wojsk powstańczych pod Santander o godz. 13.30 wydało następujący komunikat:

Władze czerwone zostały zmuszone do ustąpienia. Oficjalnie zawiadamiają, iż miasto poddaje się wojskom gen. Franco. Kolumny wojsk narodowych pośpiesznie przygotowują się do zajęcia miasta. Obecnie znajdują się zaledwie w odległości 6 km. od miasta, możliwym jest jednakże, że wejście do Santander wojsk gen. Franco nastąpi dopiero jutro.

## JUŻ ZA KILKA DNI

zaczynamy drukować nową powieść

## JACKA BRZEZINY

„PANI NA PUSTY INYCH SZLAKACH“

## Wojna japońsko - chińska

Walki w Szanghaju i pod Nankau

Wyszkolenie wojenne Chińczyków

SZANGHAJ, 25. 8. Agencja chińska „Central News“ donosi, że rezerwy chińskie, zgrupowane poza przejściem Nankau wykonały operację, zagrażając bezpośrednio głównym siłom japońskim na tym odcinku. Japończycy ponieśli duże straty.

SZANGHAJ, 25. 8. Przedstawił marynarki japońskiej oświad-

czył, że artyleria chińska w Pu-Tung bombardowała sztab główny, mieszczący się w Hang-Kiu. 50 osób cywilnych zostało zabitych, a 200 osób rannych. W razie gdyby bombardowanie trwało nadal, Japończycy będą musieli wyprzeć oddziały chińskie z Pu-Tung. Gdyby zaś Chińczycy wycofali się do Nan-Tao, to artyle-

ria japońska będzie zmuszona bombardować Nan-Tao. Ludność cywilna zostanie o rozpoczęciu bombardowania powiadomiona. Nan-Tao jest to chińska dzielnica Szanghaju, licząca pół miliona ludności. Dzielnica ta graniczy bezpośrednio z koncesją francuską. Atak na Pu-Tung wydaje się być nieunikniony.

TOKIO, 25. 8. Pewien porucznik marynarki japońskiej, który powrócił obecnie z Szanghaju, oświadcza, że pomiędzy operacjami z r. 1932 a obecnymi działaniami wojennymi jest olbrzymia różnica, gdyż oddziały chińskie przejmują inicjatywę i wykazują niebywałą odwagę, którą należy uznać nawet u nieprzyjaciół.

## Spokojny strajk po kszeczny w Krakowie

KRAKÓW, 25. 8. (Tel. wł.). Dziś z rana wybuchł w Krakowie niespodziewany strajk powszechny. Strajkują fabryki, zakłady użyteczności publicznej, tramwaje i autobusy. Wodociągi i elektro-wnia funkcjonują. Gazety nie u-

kazwały się. Strajk ma charakter demonstracyjny i ma się skończyć o g. 24-tej.

Koło godz. 14-ej spadł w Krakowie ulewny deszcz, wobec czego ulice miasta były puste i po południu nie było żadnych demonstracji.

## Rewelacje

o Kuratorium lwowskim

Od jutra zaczynamy drukować dlasze rewelacje na temat stosunków, panujących w Kuratorium Lwowskim. Dotychczasowe nasze rewelacje przyczyniły się do zdemaskowania roli kuratora Gadowskiego i jego pomocników. Obecnie zaczynamy drukować szereg niezwykle interesujących informacji, dotyczących poprzedników kuratora Gadowskiego oraz stosunków, jakie od szeregu lat zapanaowały na terenie Kuratorium Lwowskiego.

Sprawozdanie  
z procesu Hindy  
Fleischerowej  
na str. 2-ej

## ZABÓJSTWO W OBRONIE

Adw. Wasserberger zadaje świadkowi pytanie, czy miał kiedy sprawę o zabójstwo. Okazało się, iż kiedyś w Świdrze napadli na Świąszkowskiego trzej ludzie w celach rabunkowych i w obronie własnej jednego z nich zabił. Sprawę umorzono. Adw. Wasserberger składa wniosek o powołanie nowych świadków na ustalenie